

# Smakuję tę chwilę nieśpiesznie - wieczór poetycki w Istebnej

Data publikacji: 28.03.2011 12:45

□

Jedna artystka maluje pędzlem, druga słowem, ale łączy je wrażliwość na piękno i umiejętność zatrzymywania pamięci o ulotnych chwilach, miejscach i ludziach. W minioną sobotę (26 marca) w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Istebnej odbył się poetycko-malarski wieczór dwóch artystek: Cecylii Suszki i Krystyny Kocybik.

Spotkanie rozpoczął Zastępca Nadleśniczego Andrzej Kudełka, a następnie twórczość obu artystek pokrótce przybliżył historyk sztuki Michał Kawulok. Utwory Chopina i Erika Satie wykonaniu Patryka Kawuloka z Istebnej zabrzmiały w przerwach między czytаныmi utworami. Było refleksyjnie: - **Chciałyśmy, by wieczór ten był oderwaniem się od chaosu, od rzeczywistości, wyciszeniem emocji** - charakteryzuje atmosferę Cecylia Suszka i dodaje: - **Mimo, iż przyszło nam konkurować z pożegnaniem Adama Małysza, na spotkaniu było około 60 osób.**

Tomik, łączący utwory poetyckie i malarstwo, nosi tytuł "Kolory miłości" - **Odwołujemy się do słów francuskiego malarza, Marca Chagalla: "W naszym życiu jak na palecie artysty jest jeden jedyny kolor, który nadaje znaczenie życiu i sztuce - kolor miłości"** - wyjaśnia poetka - **W przypadku mojej poezji i malarstwa Krysi [Krystyny Kocybik- przyp. red.] tytuł "kolory miłości" można odnieść do miłości ziemi, do tego, co odchodzi, do wsi. Cecha wspólna naszej twórczości to namysł nad tym, co przemija, dlatego w malarstwie Krysi pojawiają się stare chaty, rozwalone płoty, w mojej poezji zaś migawki z przeszłości: matka ścieląca łóżko słomą, karmiąca kury a także portrety osób spotkanych w Trójwsi z cyklu "Odmieńcy, o których zapomniał Bóg". Poetycko można naszą postawę artystyczną opisać tak:**

**Smakuję tę chwilę  
z namysłem  
niespiesznie  
z dala od zgiełku tego świata.**

Obie artystki cechuje niezwykła wrażliwość, obie zatrzymują czas, miejsca i ludzi, których już nie ma, ale dzięki ich sztuce zostaną. I mimo, że nie pochodzą z Trójwsi - Cecylia Suszka przyjechała do Koniakowa spod Dębicy (woj. podkarpackie), a Krystyna Kocybik z Bielska-Białej - obie pokochały beskidzkie góry i zamieszkały w Koniakowie. Oczarowało je piękno krajobrazu i ludzie: - **Co mnie tu urzekło? Przede wszystkim atmosfera familiarności, dużej rodziny, to, że ludzie są tu otwarci na drugiego człowieka. Po drugie, oczywiście krajobraz, piękno i majestat tych terenów. Jak mówi mój mąż, kto się tu urodził, na zawsze będzie naznaczony tym pięknem. Po trzecie, kultura: czysty, żywy i pielęgnowany folklor.**

Tomik "Kolory miłości" został wydany dzięki wsparciu finansowemu wiślańskiego Nadleśnictwa: - **Serdecznie dziękujemy Nadleśniczemu Witoldowi Szoździe - mówi poetka Cecylia Suszka: - Wielkim wsparciem była również pomoc i zaangażowanie Zbigniewa Vasina i Andrzeja Kudełki. Dochód ze sprzedaży tomiku został przekazany w całości Stowarzyszeniu wspierającemu rozwój osób niepełnosprawnych "Dobrze, że jesteś".**

Gdzie można poczytać wiersze? - **W Internecie, niestety, jeszcze nie ma moich utworów, ale osoby zainteresowane mogą odwiedzić Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej** - mówi Cecylia Suszka.

---

"Miłość jest ideą, która spaja wszystkie wiersze tego tomu nadając mu wyrazistość i charakter. Miłość jest jedna,

jedyna i wieczna, ale różne są sposoby jej przejawiania się i różne sposoby jej wyrażania. Dlatego możemy widzieć ją w rozmaitych barwach, nie zawsze jasnych. W poezji Cecylii Suszki dokonuje się w ten sposób synestetyczna idea łączenia w jedno doznań płynących z różnych zmysłów, odmiennych źródeł. Niektórzy z nas – wybrańcy – nie muszą nawet uruchamiać swej wyobraźni, by tego dokonać. Dla pozostałej większości "kolory miłości" pozostaną tylko metaforą." [Dorota Różycka, O wierszach Cecylii Suszki]

NG